

Materiały dziennikarskie jako dobra prawnie chronione w świetle prawa autorskiego, regulacji niemieckich oraz judykatury europejskiej

MAREK CHYLIŃSKI

Uniwersytet Opolski

Streszczenie

Tematem artykułu są materiały dziennikarskie w tym publikacje o charakterze informacyjnym i publicystycznym, traktowane w poniższym przedłożeniu, jako wytwory intelektualne tworzące najważniejsze zasoby mediów współczesnych. Autor wychodzi z założenia, że pomimo, iż nie każdy proces intelektualny prowadzi do powstania rezultatu o cechach twórczych, a zawarte w materiałach dziennikarskich treści informacyjne są wolnymi i nie chronionymi dobrami publicznymi, to w wyniku złożonych procesów pracy dziennikarskiej i redakcyjnej następuje ich przetworzenie, do postaci utworów w rozumieniu art. 1 Prawa autorskiego (dalej Pr. aut.). Uzasadnieniem dla przyjętej tezy jest linia orzecznictwa zaprezentowana przez sądy krajów Unii Europejskiej, z Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości włącznie, przyznające utworom dziennikarskim szerokie uprawnienia do ochrony prawnej.

Słowa-klucze: prawo autorskie, materiał dziennikarski, informacja, gatunki dziennikarskie, dziennikarz

Abstract

Journalistic materials as a subject legally protected under copyright law, regulations of the German and European jurisprudence

Copyright is part of the overall structure of law which protects creative effort: the law of intellectual property. Copyright is essential to journalism, as the journalists trades on proprietary expression. The theme of this article are journalistic texts as works within the meaning of Art. 1 Polish Copyright Law. The author tries to prove that the various media materials, produced on the basis of available data and information, as a result of complex activities of journalists, are legally protected goods.

Keywords: copyright, journalistic material, information, journalism genres, journalist

I. PUBLIKACJE DZIENNIKARSKIE JAKO UTWORY W ROZUMIENIU PRAWA AUTORSKIEGO

Centralną pozycję w polskim prawie autorskim zajmuje pojęcie utworu. Utworem w rozumieniu rodzimej doktryny są więc wszelkie przejawy działalności ludzkiej, posiadające oryginalny i indywidualny charakter, przez co rozumie się duchową więź między twórcą a stworzonym przez niego utworem. Utwór staje się w takim ujęciu odbiciem osobowości konkretnego człowieka (twórcy), wynikiem jego intelektualnej inwencji, odkrywczości, pomysłowości, kreatywności. Ponadto utwór musi zostać ustalony, co w praktyce oznacza możliwość zapoznania się z nim przez osoby inne niż twórca.

Rezultatem twórczej działalności dziennikarzy i mediów o cechach wskazanych powyżej są „materiały prasowe” w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe¹. Zgodnie z dyspozycją art. 7 ust. 1 pkt. 4 tej ustawy „materiałem prasowym jest każdy opublikowany lub przekazany do opublikowania w prasie tekst albo obraz o charakterze informacyjnym, publicystycznym, dokumentalnym lub innym, niezależnie od środków przekazu, rodzaju, formy, przeznaczenia czy autorstwa”. Otwarta formuła „materiałów prasowych”, pozwala zaliczyć do nich w zasadzie każdą formę publikacji dziennikarskich, ale także obecne w mediach materiały public relations, takie jak biogram, zawierający dane osobowe konkretnej osoby, na przykład prezesa firmy, artykuł promocyjny, wywiad sponsorowany, artykuł podpisany przez osobę odpowiedzialną za PR lub szefa firmy, która opłaciła publikację (tzw. *byliner*) i inne. „Materiałem” jest więc zarówno jednozdaniowa notatka o faktach i zdarzeniach, jak i obszerny esej poruszający poważny temat i prezentujący punkt widzenia autora. W świetle powyższego błędne jest utożsamianie „materiału prasowego” z „artykułem prasowym”, gdyż artykuł jest jedynie jednym z przejawów materiału prasowego.

Zarówno doktryna polskiego prawa autorskiego, jak i innych systemów ochronnych własności intelektualnej, np. niemieckiego stanowi, że autor ma prawo do czerpania dochodów wynikających z publikacji, rozpowszechniania czy zwielokrotniania własnego dzieła. Prawa twórców doznają jednak pewnych istotnych ograniczeń. Pierwsze z nich dotyczy wymienianych przez konwencję berneńską „zwykłych informacji prasowych”, drugie nieodpłatnego (co do zasady) korzystania z już rozpowszechnionego utworu, które powodują udostępnienie go nieograniczonej publiczności. W przypadku utworów dziennikarskich, tak zwana zasada dozwolonego użytku publicznego lub inaczej mówiąc licencja ustawowa, pozwala na dalsze rozpowszechnianie opublikowanych materiałów. W przypadku sprawozdań o aktualnych wydarzeniach rozpowszechnianie jest nieodpłatne, zaś aktualne artykuły na tematy polityczne, gospodarcze lub religijne mogą być ponownie publikowane bez zgody autora, który jednak za ich wykorzystanie może żądać

¹ Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. *Prawo prasowe* (Dz. .U. z 1984 Nr 5, poz. 24 z późn. zm.).

wynagrodzenia. Utwór (dzieło) stanowi przedmiot niematerialny istniejący niezależnie od rzeczy materialnych, na których zostały utrwalone². W odniesieniu do utworów dziennikarskich dotyczy to na przykład papieru i druku, dzięki którym odbiorcy mieli możliwość zapoznania się z ich treścią.

II. PIĘTNO AUTORA

Tekst dziennikarski, będący jednym z przejawów materiału prasowego, jako mniej lub bardziej złożona sekwencja znaków połączonych zgodnie z regułami składni, ma pewne specyficzne cechy, które zazwyczaj wynikają ze szczególnych cech osobowości autora, nadającego własnemu dziełu swoiste piętno, styl i ujęcie, a więc autorski wyraz. Tworząc określony „materiał” (informację, artykuł, program) używa on oryginalnego kodu (stylistyki, języka, formy), umożliwiającym odczytanie komunikatu oraz jednoznaczne porozumienie między nim, jako nadawcą i odbiorcą. Te właśnie czynniki charakteryzują również dziennikarzy, wyznaczając cechy ich indywidualnego stylu i zawodowej osobowości. Zbiór tych czynników składa się na warsztat każdego twórcy, a w przypadku dziennikarstwa zawarty jest w gatunkach i formach wypowiedzi prasowej, należących do dwóch fundamentalnych grup, wyodrębnionych przez teorię mediów: grupy (rodzaju) informacji oraz grupy (rodzaju) publicystyki. W skład tych grup wchodzi poszczególne gatunki i formy dziennikarskie.

Rodzaj informacji obejmuje zarówno proste powiadomienia o pojedynczych zdarzeniach (komunikat, wzmianka, notatka, zapowiedź) donoszące w sposób skrótowy o aktualnych faktach i wydarzeniach oraz bardziej rozbudowane formy, takie jak sylwetka, sprawozdanie, korespondencja, raport, relacja z wydarzenia. Z kolei w gatunkach wchodzących w skład rodzaju publicystyki zakłada się publiczne informowanie o ważnych wydarzeniach społecznych, połączone z ich wyjaśnieniem, oceną, interpretacją, komentarzem, obejmuje artykuł, felieton, komentarz oraz najbardziej zbliżony do literatury esej.

Przytoczony powyżej dychotomiczny podział twórczości dziennikarskiej nie uwzględnia wszystkich gatunków i form obecnych w mediach. Znaczna część współczesnych publikacji przybiera formę wywiadu, który traktowany jest jako gatunek paraliteracki lub dokładniej synkretyczny - literacko dziennikarski, gdyż łączy funkcje informacyjne i opiniotwórcze. Wywiady publikowane w mediach najczęściej ujęte są w formę pytań i odpowiedzi, a także dialogu między dziennikarzem i rozmówcą i tak postrzegany wywiad staje się zarówno przejawem twórczości informacyjnej, jak i publicystycznej. Co istotne z punktu widzenia prawnego-autorskiego statusu utworów dziennikarskich, wywiad ma charakter autorski w podwójnym sensie – oryginalności i kreatywności występującej zarówno po stronie pytającego, jak i odpowiadającego.

² J. Barta, W. Markiewicz, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2001 s. 68-69.

Wywodzące się z XIX, XX-wiecznej tradycji genologicznej opozycyjne klasyfikowanie materiałów prasowych na wypowiedzi o charakterze informacyjnym i publicystycznym, choć budzi wiele zastrzeżeń, o których piszemy poniżej, współcześnie nadal wywiera poważne konsekwencje na ustalenia dotyczące prawnoutorskiego statusu utworów dziennikarskich. Prawo autorskie nie wskazuje wprost kryteriów gatunkowych, a więc i nie narzuca dychotomicznego podziału na grupę informacji i grupę publicystyki, lecz jedynie wyłącza spod ochrony „proste informacje prasowe”. Stosowanie interpretacji rozszerzającej, choć dopuszczalne z racji informacyjnych celów i zadań prasy, nie może prowadzić do przeciwstawiania *in gremio* dziennikarskich publikacji o cechach informacyjnych, materiałom publicystycznym. O ile nie budzi sprzeciwu stanowisko, że „prosta informacja prasowa”, taka jak krótka wiadomość o charakterze komunikatu, wzmianka, notatka, zajawka, zawierająca lapidarne dane dotyczące bieżących wydarzeń, np. spotkania, koncertu, nadania audycji itp., o tyle sprawa się komplikuje, gdy w grę wchodzi forma rozszerzona i mieszana. Utarta praktyka redakcyjna, na ogół wyklucza podpisywanie imieniem i nazwiskiem autora „prostych informacji prasowych”. Nie dotyczy to natomiast materiałów, które autorzy opatrują swoim nazwiskiem, dając wyraz więzi duchowej z utworem.

Tak jak zacierają się opozycje między publicystyką i informacją, tak współczesne media porzucają tradycyjne konwencje gatunkowe, typowe dla XIX i XX-wiecznych przekazów, inicjując i rozwijając własne gatunki i formy. Jak podkreśla Maria Wojtak w swojej pracy zatytułowanej *Gatunki prasowe*, obecnie „obserwować można wyraźne przejawy wkraczania publicystyki na teren informacji (mimo deklarowanej zasady odróżniania informacji od komentarza) i poszerzania zakresu informacyjności gatunków publicystycznych”³. Opinię tę wzmacnia medioznawca Zbigniew Bauer. Pisze, że podział na informację i publicystykę utrzymuje się „raczej siłą tradycji”, by następnie gruntownie uzasadnić to stwierdzenie licznymi przykładami⁴.

W świetle powyższych uwag należy podkreślić, że dyspozycja zawarta z art. 4. Pr. aut., że nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego proste informacje prasowe, wskazuje zaledwie jeden z formalnych sposobów klasyfikacji twórczości dziennikarskiej, jako dobra intelektualnego nie korzystającego z ochrony. Bezspornym jest, że krótkie, lapidarne wiadomości dotyczące bieżących wydarzeń, którym nie przypisuje się szczególnego znaczenia społecznego, politycznego, czy ekonomicznego traktowane są jako „zwykłe informacje”. Często można na nie natrafić w prasie drukowanej, gdzie przybierają zazwyczaj formę jedno- lub dwusegmentową, składając się z nagłówka (nadtytułu, tytułu) oraz jednego lub kilku akapitów. Tak zbudowane są wiadomości, w których forma podania

³ M. Wojtak, *Gatunki prasowe*, Lublin 2004, s. 314.

⁴ Z. Bauer, *Dziennikarstwo wobec nowych mediów. Historia. Teoria. Praktyka*, Universitas, Kraków 2009, s. 331.

informacji albo jest szcążkowa albo nie występuje w ogóle. I takie informacje w istocie spełniają kryteria przywołanych w ustawie „prostych informacji prasowych”. Intencją ustawodawcy nie było natomiast wyłączenie spod ochrony całej grupy informacji, w tym informacji opatrzonych elementem odautorskim np. komentarzem. Takie informacje świat mediów traktuje jako „informacje poszerzone”.

Charakterystyczne kiedyś wyłącznie dla publicystyki problemowe potraktowanie tematu, dziś występuje również w rodzajach informacyjnych. Wyrazem dziennikarskiego profesjonalizmu jest przedstawienie konkretnych faktów na szerszym tle, w zgodzie lub w opozycji do głównego założenia, które przyjmuje autor. Współczesny dziennikarz dokonuje własnych ocen, popierając je dowodami i wnioskami zawartymi na przykład w wypowiedziach osób zainteresowanych tematem albo ekspertów. Taką formę przyjmują publikacje obecne dziś nie tylko w tradycyjnych mediach, ale również w serwisach internetowych.

Kolejnym argumentem przemawiającym za ochroną prawnoautorską utworów dziennikarskich jest fakt, że większość europejskich systemów ochrony prawa twórców zakłada, że dzieło autora nie musi być nowatorskie czy pomysłowe, aby spełniało wymóg oryginalności. Wystarczy, aby spełniało wymóg oryginalności choćby w minimalnym stopniu. Wymagany poziom kreatywności musi jednak osiągnąć niezbędny twórczy charakter. W dawniejszej literaturze prawniczej powoływana był niekiedy paremia *de minimis non curat lex*, która obecnie, w opinii Janusza Barty i Ryszarda Markiewicza, nie ma uzasadnienia, ze względu na aprobowany minimalny stopień „indywidualnej twórczości”⁵. Wydaje się, że jednoznaczne określenie owego minimum indywidualności, jakie musi wykazywać dzieło, aby mogło być chronione prawem, zależy również od konkretnych okoliczności, na które w przypadku mediów mogą z kolei mieć wpływ złożone autorsko-redakcyjno-wydawnicze czynności niezbędne do stworzenia utworu. W przypadku dziennikarstwa mamy do czynienia z kilkuetapowym procesem kreatywnym, który rozpoczyna wybór tematu i *research* a kończy ustalenie utworu. Pomimo że przesłanka indywidualności nie może być odnoszona do samego procesu twórczego⁶, to jednak zarówno z punktu widzenia Pr. aut., teorii mediów, jak i profesjonalnej praktyki dziennikarstwa, nie powinno być wątpliwości, że ostatecznie o ochronie prawnej decyduje sposób wyrażania utworu⁷.

Koncepcja *kleine Münze*, przypominając, że także drobne monety posiadają swoją wartość i powinny być doceniane, jest więc przeciwieństwem odgórnego roztaczania ochrony nad każdym przejawem działalności twórczej o indywidualnym charakterze⁸.

⁵ J. Barta, R. Markiewicz, dz.cyt., s. 28.

⁶ Tamże, s. 28-29.

⁷ J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiakalski, R. Markiewicz, E. Traple, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, Wolters Kluwer, Kraków 2001, s. 91.

⁸ J. Barta, R. Markiewicz, *Spór o granice prawa autorskiego*, ZNUJ 2006/5/219-230.

Przyjmując, że przedmiotem prawa autorskiego może być każdy przejaw twórczości, bez względu na jego poziom byle tylko cechował go element twórczy, założenie to pozwala roztoczyć ochronę prawną nawet nad pozornie pozbawionymi większego znaczenia „utworami”, takimi jak opracowania, programy gry na instrumencie, ekspertyzy marketingowe, pytania egzaminacyjne, recenzje prac dyplomowych, rozkłady jazdy, instrukcje obsługi maszyn, a nawet wypisy i formularze⁹.

Potwierdza to praktyka europejskiego orzecznictwa sądowego przyjmując, iż oczekiwany poziom twórczy wymagany dla roztoczenia ochrony jest stosunkowo niski. W sprawie Infopaq International A/S/Danske Dagblades Forening (sygn. akt C-5/08) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził, że nawet kilka słów tekstu może podlegać ochronie prawnoautorskiej¹⁰. Ta znana sprawa dotyczyła sporu między firmą zajmującą się monitoringiem prasy i przesyłaniem na tej podstawie płatnych raportów „do odbiorców a stowarzyszeniem duńskich wydawców prasy, które jest odpowiednikiem polskiej Izby Wydawców Prasy. Europejski Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że art. 2 lit. a) Dyrektywy 2001/29 o prawie autorskim i prawach pokrewnych, stanowi, że autorom przysługuje wyłączne prawo do zezwalania lub zabrania zwielowrotniania ich utworów w całości lub częściowo. Wynika z tego, że przedmiotem ochrony prawnej polegającej na posiadaniu przez autora prawa do zezwalania lub zabrania zwielowrotniania jest utwór. Objęcie określonych przedmiotów ochroną przysługującą utworom literackim i artystycznym wymaga zaś, by stanowiły one twórczość intelektualną. Tym samym zakwestionowany został proces automatycznego powielania wycinków z artykułów prasowych przy użyciu programu komputerowego, dobierający według specjalnego klucza wycinki z artykułów prasowych i pozwalający na wprowadzanie ich do bazy danych oraz rozsyłanie do odbiorców informacji. W opinii sędziów Trybunału autor staje się twórcą poprzez indywidualne wyrażenie swojej twórczej inwencji i stworzenia konkretnego rezultatu już poprzez wybór układu, połączenia poszczególnych fraz a nawet pojedynczych słów. Oznacza to, że także pojedynczy element utworu może być traktowany jako wyraz twórczości jego autora podlegająca ochronie.

Reasumując ten wątek należy wskazać, że o ile kwestia poziomu indywidualności utworu może być problematyczna, to nie ulega wątpliwości, że dziennikarz, jako autor pragnący korzystać z ochrony intelektualnej własnego dzieła musi wykazać, że powstało ono w wyniku działań jednostkowych, a wręcz jednorazowych, w żadnym razie rutynowych i powtarzalnych, a kluczowe znaczenie ma sposób wyrażenia utworu.

⁹ Zob. *Prawo autorskie, t. III, Orzecznictwo i wyjaśnienia*, J. Barta R. Markiewicz (red.), Warszawa 2005 s. 161 i nast.

¹⁰ InfoCuria - Case-law of the Court of Justice, [online:] <http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?language=en&num=C-302/10> [dostęp: 4.06.2016].

III. „AUTORZY, DZIENNIKARZE I INNI PISARZE”

Jednoznaczne potwierdzenie, że dziennikarstwo przynależy do kategorii zawodów twórczych znajdujemy w klasyfikacji Międzynarodowej Organizacji Pracy, która zawód ten określa jako „zespół czynności wyodrębnionych w wyniku społecznego podziału pracy, wykonywanych stale lub z niewielkimi zmianami przez poszczególne osoby i wymagających odpowiednich kwalifikacji (wiedzy i umiejętności) zdobytych w wyniku kształcenia lub praktyki”¹¹. Z kolei system klasyfikacji zawodów i specjalności zawodowych w państwach Unii Europejskiej (ISCO 88) wprowadza 10 wielkich grup, wyodrębnionych według stopnia profesjonalnej złożoności oraz wiedzy i umiejętności praktycznych, niezbędnych do wykonywania zaliczonych do tych grup zawodów. Wszystkie zawody twórcze przypisane zostały do grupy drugiej, jednej z tzw. grup głównych lub wielkich (*major groups*), zawodów wymagających posiadania najwyższego (czwartego) poziomu kwalifikacji i umiejętności ISCO oraz najwyższej, szóstej lub siódmej kategorii edukacji formalnej¹². Zaliczenie dziennikarzy do grupy średniej „Autorzy utworów tekstowych oraz inni twórcy i artyści wykonawcy” (*Writers and creative or performing artists* nr 245) oraz do grupy elementarnej „autorzy, dziennikarze oraz pozostali pisarze” (*Authors, journalists and other writers* nr 2451), adekwatnie odzwierciedla charakter dziennikarskich procesów pracy i odpowiada ich prawnoautorskiemu statusowi.

Logicznym wydawałoby się, że w ślad za zaliczeniem dziennikarzy do kategorii twórców powinna iść większa ochrona ich praw autorskich. Tymczasem w krajach europejskich, z wyjątkiem Belgii i Niemiec, żaden system prawny nie gwarantuje dziennikarzom właściwej ochrony praw autorskich do ich tekstów czy nagrań. Międzynarodowa Federacja Dziennikarzy (IFJ) i Europejska Federacja Dziennikarzy (EFJ) twierdzą, że dziennikarze są zmuszani do podpisywania niekorzystnych umów, w których przekazują autorskie prawa majątkowe na rzecz pracodawców bez względu na ilość obszarów i nośników, na których eksploatowane są ich utwory. Szczególnie ostro sytuacja to dotyczy dziennikarzy nieetatowych *freelancerów*, którzy podczas negocjowania umów z wydawcami i nadawcami, znajdują się na zdecydowanie słabszej pozycji. Od swoich kolegów

¹¹ Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, *Klasyfikacja zawodów i specjalności*, [online:] <http://www.mpips.gov.pl> [dostęp: 30.05.2014].

¹² Authors, journalists and other writers write literary works for publication or presentation in dramatic form, appraise merits of artistic productions, or literary and other works of art, or write and edit news, stories and commentaries w: *International Standard Classification of Occupations*, Structure, group definitions and correspondence tables, http://www.ilo.org/wcmsp5/groups/public/---dgreports/---dcomm/---publ/documents/publication/wcms_172572.pdf. Zob. również *Klasyfikacja Zawodów i Specjalności*. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 7.08.2014 r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności, [online:] <http://www.isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20140001145>.

zatrudnionych na umowach stałych. Zdaniem federacji, prawa autorskie powinny przysługiwać w identycznym zakresie wszystkim osobom wykonującym działalność dziennikarską¹³.

W Belgii działa organizacja pod nazwą Stowarzyszenie Autorów Dziennikarzy (*Société des Auteurs Journalistes de Belgique*), które reprezentuje interesy dziennikarzy w relacjach z pracodawcami oraz dba o ochronę twórczości dziennikarskiej na rynkach pozamedialnych. Stowarzyszenie zarządza zbiorowo prawami autorskimi belgijskich dziennikarzy, pobierając m.in. prowizje od producentów, importerów i dystrybutorów sprzętu służącego do kserowania, nagrywania, wykonywania zdjęć czy skanowania reprodukcyjnego, którą następnie rozdziela wśród swoich członków. Z kolei w Niemczech największą organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi jest VG Wort.

IV. DZIENNIKARZE WOBEC PRAWA AUTORSKIEGO W NIEMCZECH

Jak już wspomniano, spośród europejskich systemów ochrony praw autorskich dziennikarzy oprócz belgijskiego, szczególnie sprzyjające warunki stworzyła niemiecka ustawa *Gesetz über Urheberrecht und verwandte Schutzrechte* (dalej: *Urheberrechtsgesetz*, lub *UrhG*)¹⁴. Inaczej niż w polskiej doktrynie niemieckie prawo autorskie oparte jest na koncepcji monistycznej, u podstaw której leży założenie, że uprawnienia twórcy traktowane są jako jednolite prawo, służące do ochrony jego interesów zarówno w aspekcie osobistym, jak i majątkowym¹⁵. Połączenie praw osobistych (*Persönlichkeitsrechte*) i majątkowych (*Verwertungsrechte*), którego konsekwencją jest nierozdzielność praw autorskich w systemie niemieckiego prawa autorskiego stwarza wyjątkowo silną pozycję dla twórcy. Należy jednak wskazać, że również w *UrhG*, te szeroko chronione prawa twórców nie mają charakteru absolutnego i limitowane są m.in. przez wymóg zapewnienia szerokim kręgom odbiorców prawa do informacji czy swobody wypowiedzi. Innymi słowy niemiecka ustawa zezwala na wykorzystanie utworów w celach informacyjnych. Co istotne zgodnie z par. 97 *UrhG*, właściciel praw autorskich ma prawo do żądania zaniechania czynności polegających na recyklingu treści utworów (w tym utworów dziennikarskich) w całości lub części oraz w przypadku umyślnego łamania tych praw. Dotyczy to na przykład nieuprawnionego przedruku artykułów chronionych prawem autorskimi. Właściciel praw (autor, wydawca)

¹³ W 2000 roku Międzynarodowa Federacja Dziennikarzy (IFJ) podjęła globalną kampanię na rzecz ochrony praw autorskich, w tym praw dziennikarzy, http://www.ifj.org/fileadmin/images/Authors__Rights/ARLondon2000.pdf, IFJ/EFJ Contract's Check List For Freelance Journalists, 2009.

¹⁴ Bundesrepublik Deutschland *Urheberrechtsgesetz*, [online:] <https://dejure.org/gesetze/UrhG>, [dostęp: 29.05.2016].

¹⁵ T. Konach, *Autorskie prawa osobiste w ustawodawstwach Francji i Republiki Federalnej Niemiec – analiza prawnoporównawcza*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny”, Zesz. 76, Nr 3/2014), <http://dx.doi.org/10.14746/rpeis.2014.76.3.8> [dostęp: 29.05.2016].

może pozwać naruszydca do zaprzestania bezprawnych działań a sąd może wydać zakaz dalszego rozpowszechniania juź opublikowanych materiałow. Wprawdzie niemieccy wydawcy często korzystają z tak zwanych umow ramowych, które zapewniają niezwykle daleko idące przeniesienie praw użytkowania na wszystkie rodzaje mediow, w tym dopuszczenie do odsprzedaży praw autorskich poprzez tzw. klauzule wykupu, jednak mówimy tu o sytuacjach, gdy działańa naruszające prawa autorskie podejmuje podmiot nieuprawniony. Podobnie jak w polskim prawie autorskim zgodnie z Dyrektywą 2001/29 dotyczącą harmonizacji prawa autorskiego w społeczeństwie informacyjnym również *UrhG* dopuszcza wyjątki od wyłącznego prawa autorow decydowania o zwielokrotnianiu i rozpowszechnianiu w zakresie wyraźnie przewidzianym w dyrektywie. Przy okazji warto nadmienić, że przewidziany w art. 23 (1) Pr. aut. dozwolony użytek, czyli sytuacja, w której prawo zezwala na korzystanie z cudzej twórczości bez zgody autora i bez zapłaty wynagrodzenia („przejściowe lub incydentalne zwielokrotnianie utworow”), po nowelizacji z jesieni 2015 r. określany jest jako „tymczasowe zwielokrotnienie, o charakterze przejściowym lub incydentalnym, a art. 25 ust. 1 pkt 1 lit. b Pr. aut. otrzymał brzmienie: „artykuły na aktualne tematy polityczne, gospodarcze lub religijne, chyba że zostało wyraźnie zastrzeżone, że ich dalsze rozpowszechnianie jest zabronione”¹⁶. I w tym zakresie nowelizacja polskiej ustawy zbliża ją do rozwiązań niemieckich.

Jak juź wspomniano w Niemczech istnieje kilka organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, a jedną z największych jest VG (*Verwertungsgesellschaft*) Wort – stowarzyszenie non-profit autorow i wydawcow, powołane do życia w celu powierniczego zarządzania prawami autorskimi na rzecz osob trzecich. „Wort”, czyli „słowo”, zarządza tantiemami z wtórnej eksploatacji dzieł literackich, a także utworow rozpowszechnianych za pośrednictwem prasy, radia i telewizji. Co istotne zdolność prawna do działań podejmowanych w imieniu twórcow została udzielona tej organizacji przez niemieckie państwo na podstawie paragrafu 22 Kodeksu Cywilnego (BGB) oraz ustawy o prawie autorskim *UrhG* (par. 1 pkt. 4).

Oprócz VG Wort na straży praw autorskich stoją w Niemczech takie organizacje, jak VG Bild-Kunst reprezentująca fotoreporterow, grafikow, projektantow, rysownikow i operatorow kamer telewizyjnych i filmowych, instytucja zbiorowego zarządzania reprezentująca producentow filmowych i telewizyjnych (VFF) stowarzyszenie GWWF organizacja zbiorowego zarządzania prawami do użytkowania utworow filmowych (VGF). Paragraf 64 niemieckiej ustawy o prawie autorskim przewiduje, że prawa do utworow w tym utworow dziennikarskich są dziedziczne i wygasają 70 lat po śmierci autora.

¹⁶ Ustawa z dnia 11 września 2015 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o grach hazardowych, Dziennik Ustaw 2015 poz. 1639, [online:] <http://www.dziennikustaw.gov.pl/du/2015/1639/1>, [dostęp 06.06.2016].

Zaskoczeniem dla środowiska dziennikarskiego, a także właścicieli mediów w Niemczech było orzeczenie, które w maju 2016 roku wydał Federalny Trybunał Sprawiedliwości. Niemiecki Federalny Sąd Najwyższy orzekł, że wydawnictwa nie mogą uczestniczyć w przychodach stowarzyszenia „Słowo”, jako organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. Oznacza to, że dywidendy powinny należeć się wyłącznie autorom. Wydawcy uznali tę decyzję za „mało zrozumiałą, jak i krótkowzroczną”, argumentując, że niemiecki Sąd Najwyższy rozdzielając pracę wydawców i autorów na dwa odrębne obszary postępuje w sposób nieuzasadniony¹⁷. Tymczasem w sukurs dziennikarzom przyszedł rząd federalny, który zamierza tak zmienić prawo autorskie aby dziennikarze odzyskiwali od wydawców swoje utwory po pięciu latach od publikacji¹⁸.

Przytoczone fakty dowodzą, że postulowane od lat przez związek niemieckich dziennikarzy wzmocnienie praw autorów zatrudnionych w mediach, w tym również niezależnych dziennikarzy (*freelancerów*), natrafiły na podatny grunt. Pomimo, że na tle innych systemów niemieckie prawo autorskie wyjątkowo dobrze chroni utwory dziennikarskie, to ostatnie zmiany zmierzają do jeszcze większej ochroną autorskiej dziennikarstwa w tym tekstów, fotografii, grafik oraz kompozycji tych elementów.

V. CO JEST, A CO NIE JEST, UTWOREM

W 2011 roku „Infor Biznes” skierował do poznańskiego sądu pozew przeciwko Press-Service Monitoring Mediów o ochronę praw autorskich i zapłatę odszkodowania za wykorzystanie artykułów prasowych. Zdaniem „Infor Biznes” spółka Press-Service miała w swojej działalności polegającej na przygotowywaniu przeglądów prasy dla klientów, wykorzystywać bez wykupionej licencji artykuły prasowe należące do tego wydawcy. W październiku 2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił pozew uznając, że nie jest władny do oceny, czy artykuły prasowe będące przedmiotem powództwa są utworami w rozumieniu prawa autorskiego, jednak Sąd Apelacyjny przekazując sprawę do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji uznał, że SO powinien bez udziału biegłego stwierdzić, czy dane artykuły prasowe podlegają ochronie. Strony sądowego sporu przedłożyły kontradiktoryjne ekspertyzy.

Opinię medioznawczą w przedmiocie metodologii dziennikarstwa, jako indywidualnego działania o charakterze twórczym, materiałów dziennikarskich w rozumieniu dóbr prawnie chronionych oraz analizy genologicznej wybranych tekstów prasowych, przygotował autor

¹⁷ W. Porombka, *Ein fatales Urteil*, „Die Zeit”, [online:] <http://www.zeit.de/kultur/literatur/2016-04/bgh-vg-wort-verlage-kommentar>, [dostęp: 21.05.2016].

¹⁸ J. Viele, *Schriftsteller gegen Journalisten?*, [online:] <http://www.faz.net/aktuell/feuilleton/debatten/warum-sind-schriftsteller-gegen-das-neue-urheberrecht-und-journalisten-dafuer-13968059.html>.

tego przedłożenia. W konkluzji tego opracowania stwierdzono, że jakkolwiek nie każdy proces intelektualny prowadzi do powstania rezultatu o cechach twórczych i nie ma wątpliwości, że zawarte w materiałach dziennikarskich treści informacyjne (informacje jako takie – wiadomości o faktach, zdarzeniach itp.) są wolnymi i nie chronionymi dobrami publicznymi, to w wyniku złożonych procesów pracy dziennikarskiej i redakcyjnej następuje ich przetworzenie (uszlachetnienie) i obudowanie elementami formy przekazu informacji, do postaci utworów w rozumieniu art. 1 Prawa autorskiego. A to przez hierarchizację uzyskanych wiadomości, umieszczenie ich w określonym kontekście, wreszcie nadanie im indywidualnej, odautorskiej struktury, oryginalnych cech i form stylistycznych, stanowiących przejaw działalności twórczej o w pełni indywidualnym charakterze.

PODSUMOWANIE

Dziennikarze i tworzone przez nich zespoły tworzą przestrzeń dyskursywną, podejmując decyzje dotyczące udostępniania określonych informacji i komentarzy, będącą często załącznikiem publicznej debaty dotyczącej ważnych dla państwa i społeczeństwa spraw i problemów. Aby wydarzenia stały się wiadomościami, a fakty informacjami niezbędne jest wykonanie szeregu działań o charakterze poznawczym i epistemologicznym, których efektem staje się dziennikarska publikacja. Działania dziennikarskie zmierzające do odkrywania i poznawania zjawisk, pojęć i rzeczy, rozpoczyna wybór tematu, a następnie poszukiwanie, selekcjonowanie, weryfikowanie i opracowywanie pozyskanych danych i informacji¹⁹. Istotnym argumentem, przemawiającym za ochroną materiałów dziennikarskich, jako dóbr intelektualnych, jest fakt, że współczesne przekazy medialne cechuje dążenie do oryginalności i indywidualizacji. Konsekwencją tego zjawiska jest zmienność, niejednorodność i nieostrość współczesnych gatunków, rodzajów i form wypowiedzi, uniemożliwiający opozycyjne dzielenie ich na informację i publicystykę. Niewątpliwie jednak każdy autor, w tym dziennikarz używa indywidualnego i oryginalnego kodu w postaci stylistyki, języka i formy, umożliwiających odczytanie komunikatu oraz jednoznaczne zrozumienie między nim, jako nadawcą i czytelnikami, słuchaczami, widzami.

¹⁹ Szerzej na ten temat zob. M. Chyliński, *Poszukiwanie informacji w dziennikarskich działaniach komunikacyjnych*, Opole 2015, s. 9-16.

Literatura

1. Barta J., Czajkowska-Dąbrowska M., Ćwiąkański Z., Markiewicz R., Traple E., *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, Wolters Kluwer, Kraków 2001.
2. Barta J., Markiewicz M., *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2001.
3. Barta J., R. Markiewicz, *Spór o granice prawa autorskiego*, ZNUJ 2006/5/219-230.
4. Chyliński M., *Poszukiwanie informacji w dziennikarskich działaniach komunikacyjnych*, Opole 2015.
5. Konach T., *Autorskie prawa osobiste w ustawodawstwach Francji i Republiki Federalnej Niemiec – analiza prawnoporównawcza*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 2014, z. 76, nr 3, [online:] <http://dx.doi.org/10.14746/rpeis.2014.76.3.8> [dostęp: 29.05.2016].
6. Porombka W., *Ein fatales Urteil*, „Die Zeit”, [online:] <http://www.zeit.de/kultur/literatur/2016-04/bgh-vg-wort-verlage-kommentar> [dostęp: 21.05.2016].
7. *Prawo autorskie*, t. III, [w:] *Orzecznictwo i wyjaśnienia*, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2005.
8. Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. *Prawo prasowe* (Dz. U. z 1984 Nr 5, poz. 24 z późn. zm.).
9. Viele J., *Schriftsteller gegen Journalisten?*, [online:] <http://www.faz.net/aktuell/feuilleton/debatten/warum-sind-schriftsteller-gegen-das-neue-urheberrecht-und-journalisten-dafuer-13968059.html> [dostęp: 4.06.2016].
10. Wojtak M., *Gatunki prasowe*, Lublin 2004.
11. InfoCuria - Case-law of the Court of Justice, [online:] <http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?language=en&num=C-302/10> [dostęp: 4.06.2016].
12. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, *Klasyfikacja zawodów i specjalności*, [online:] <http://www.mpips.gov.pl> [dostęp: 30.05.2014].
13. *IFJ/EFJ Contract's Check List For Freelance Journalists*, [online:] http://www.ifj.org/fileadmin/images/Authors__Rights/ARLondon2000.pdf [dostęp: 4.06.2016].
14. *International Standard Classification of Occupations, Structure, group definitions and correspondence tables*, [online:] http://www.ilo.org/wcmsp5/groups/public/---dgreports/---dcomm/---publ/documents/publication/wcms_172572.pdf [dostęp: 4.06.2016].
15. *Klasyfikacja Zawodów i Specjalności. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 7.08.2014 r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności*, [online:] <http://www.isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20140001145> [dostęp: 4.06.2016].
16. Bundesrepublik Deutschland *Urheberrechtsgesetz*, [online:] <https://dejure.org/gesetze/UrhG> [dostęp: 29.05.2016].
17. *Ustawa z dnia 11 września 2015 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o grach hazardowych*, *Dziennik Ustaw* 2015, poz. 1639, [online:] <http://www.dziennikustaw.gov.pl/du/2015/1639/1> [dostęp: 06.06.2016].